

Sygn. akt IV KK 67/20

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Gajewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,
w sprawie M. M.

podejrzanego z art. 211 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 30 listopada 2021 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od postanowienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 27 września 2019 r., sygn. akt IV Kz (...)

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w K.

z dnia 25 czerwca 2019 r., sygn. akt II K (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. , postanowieniem z dnia 25 czerwca 2019 r., sygn. akt II K (...), na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. umorzył postępowanie karne przeciwko podejrzanemu M. M. o czyn polegający na tym, że „w okresie od dnia 15 grudnia 2017 r. do dnia 08 lipca 2018 r. uprowadził a następnie zatrzymał w nieznanym miejscu małoletniego, w wieku poniżej lat 15 L. M. ur. 29 kwietnia 2014r. wbrew

woli matki N. M. powołanej do opieki, której uprawnienie do wykonywania władzy rodzicielskiej i sprawowania wyłącznej pieczy nad małoletnim orzeczono postanowieniem Sądu Rejonowego w K. z dnia 10 maja 2017r. w sprawie III Nsm (...), od którego apelację oddalono postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z dnia 06 lutego 2018r., wyrokiem Sądu Okręgowego w K. XI Wydział Cywilny Rodzinny Sekcja d.s. Odwoławczych z dnia 15 grudnia 2017r. sygn. akt XI 1 Ca (...) na czas trwania postępowania z wniosku obojga rodziców w przedmiocie wykonywania władzy rodzicielskiej oraz postanowieniem Sądu Rejonowego w K. III Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 26 stycznia 2018r. sygn. akt III Nsm (...) nakazującym wydanie dziecka jego matce N. M., przy czym czynu tego dopuścił się w stanie zniesionej zdolności rozpoznania znaczenia swego czynu i pokierowania swoim postępowaniem”, tj. o czyn z art. 211 k.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k. Na podstawie art. 93a § 1 pkt 4 k.k. w zw. z art. 93b § 1 k.k., art. 93c pkt 1 k.k. i art. 93g § 1 k.k. orzekł wobec podejrzanego M. M. środek zabezpieczający w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym. Na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. orzekł, że koszty procesu w sprawie ponosi Skarb Państwa.

Zażalenia na to postanowienie wnieśli podejrzaný oraz jego trzej obrońcy.

Podejrzaný M. M. zaskarżył to postanowienie w całości i zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błędną kwalifikację prawną czynu, błędne przyjęcie, że zapadające w Polsce orzeczenia dotyczą osób, które podjęły decyzję o stałym długotrwałym osiedleniu się w innym kraju UE i działania zmierzające do uregulowania stosunku opieki na terenie kraju, gdzie przebywali, nieuwzględnienie stanu wyższej konieczności oraz błędne uznanie „znacznej społecznej szkodliwości czynu”;
2. obrazę przepisów postępowania, co miało wpływ na treść orzeczenia poprzez oddalenie wniosków o przesłuchanie świadków S. M., A. S. oraz lekarza psychiatry E. B. R., oddalenie większości pytań do świadków, uniemożliwienie dokończenia przesłuchania świadków N. M. i K. C., uniemożliwienie korzystania z uprawnień procesowych w zakresie składania oświadczeń i komentarzy do przeprowadzonych dowodów, nienadanie biegu wnioskowi o wyłączenie sędzi, oddalenie załączenia do akt dokumentów dotyczących godzin pracy N. M., oddalenie wniosku o udostępnienie treści z grupy „A.”, nieuwzględnienie dokumentacji zdjęciowej,

niezałączenie do akt sprawy szczegółowych raportów kuratorskich, opinii z przedszkola w Czechach, protokołów policyjnych z Republiki Czeskiej i zamknięcie przewodu znienacka (naruszenie art. 405 k.p.k.), uniemożliwienie zapoznania się z aktami sprawy, przeszkadzanie i wprowadzanie ograniczeń czasowych co do mowy końcowej, uniemożliwienie odtworzenia i nieuznanie jako dowodu materiału filmowego ze str. 455, stronnicze traktowanie świadków oraz niepouczenie K. R. M. o możliwości odmowy odpowiedzi na pytania, uniemożliwienie przeprowadzenia dowodów na okoliczność pobicia M. M. oraz niezałączenie do akt sprawy pamiętnika A. M..

3. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na treść orzeczenia, w szczególności w zakresie dopuszczenia się przez podejrzanego czynu zabronionego;

4. niesłuszne zastosowanie środka zabezpieczającego w postaci zamkniętego zakładu psychiatrycznego wobec twierdzeń podejrzanego, że jest zdrowy, co popierać ma wpis w książeczce zdrowia z Aresztu Śledczego o treści „zdrowy”, a także kontestowanego stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, który powinien być w jego opinii określony jako „drobne” bądź „średnie” przestępstwo”.

Wskazując na powyższe, wnioskował o uniewinnienie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji albo prokuratorowi do dalszego prowadzenia postępowania na podstawie art. 324 par. 2 k.p.k. w zw. z art. 93b par. 1 k.k.

Obrońca podejrzanego adw. J. L. zarzucił postanowieniu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 26 § 1 k.k., polegające na niezastosowaniu tego przepisu w sytuacji, gdy ustalony w sprawie stan faktyczny wskazuje, że M. M. działał w stanie wyższej konieczności, aby chronić dobro swojego syna L., którego zdrowie i życie było zagrożone z powodu zaniedbań jego matki N. M., która pozostawiała dziecko pod opieką nałogowego alkoholika, karanego za znęcanie się nad członkami rodziny;

2. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść postanowienia poprzez:

- bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego z odsłuchania i oględzin materiału

filmowego z karty 445 w celu udowodnienia, że M. M. działał w stanie wyższej konieczności, przejmując opiekę nad synem L.,

- odmowę przeprowadzenia eksperymentu procesowego z oględzin mieszkania rodziny M. w celu ujawnienia narażenia małoletniego L. M. na przebywanie w środowisku zagrażającym bezpieczeństwu dziecka. Sąd I instancji przyjął wprawdzie za ustalone, że warunki mieszkaniowe, w których przebywał małoletni L.M., były trudne, jednak wystarczające do zapewnienia dziecku niezbędnych dla niego warunków egzystencji i wychowania w sytuacji, gdy faktycznie warunki te zagrażały bezpośrednio zdrowiu dziecka, gdyż ciągłe przebywanie w mieszkaniu, w którym nałogowi palacze tytoniu palą codziennie papierosy, i w którym nadużywa się alkoholu zagrażało bezpieczeństwu i zdrowiu dziecka,

- bezzasadną odmowę dokończenia przesłuchania świadków K. C. i N. M. pomimo, że nie zostały dokończone pytania podejrzanego i jego obrońców w stosunku do tych świadków,

- oddalenie wniosków dowodowych z przesłuchania świadków S. M. i A. S. na okoliczność sprawowania opieki nad L. M. i wystąpienie istotnych okoliczności uzasadniających przejęcia opieki przez podejrzanego,

- oddalenie wniosków dowodowych z dokumentacji i raportów kuratora J. G., w których zawarte były zastrzeżenia do sposobu sprawowania opieki nad małoletnim L. M.,

- odmowę nadania biegu wnioskowi o wyłączenie sędzi D. S. G., która ze względu na różnice światopoglądu demonstrowane na rozprawie w stosunku do M. M., którego poglądów nie akceptowała, nie zachowywała bezstronności przy prowadzeniu postępowania,

- odmowę przesłuchania świadka E. B. R., która jako lekarz psychiatra prowadziła wcześniej terapię psychiatryczną w stosunku do M. M. i posiadała istotne wiadomości dotyczące stanu jego zdrowia psychicznego,

- oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie sędzi I. B. na okoliczność czy zapoznała się z argumentacją M. M. oraz czy zleciła badanie kwalifikacji rodzicielskich rodziców dziecka przed wydaniem decyzji o powierzeniu matce N. M. wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem L.,

- oddalenie dowodu z opinii z przedszkola z Republiki Czeskiej oraz protokołów

policyjnych z Republiki Czeskiej dotyczących małoletniego L. M..

- nadto podniósł, że zeznania kuratora J. G. przed sądem I instancji miały na celu uwolnienie się od zarzutów braku należytego dozoru nad małoletnim L.. Pytania zmierzające do wykazania rażących uchybień kuratora były uchylane przez sędzię przewodniczącą, a niedokończone zostało przesłuchanie świadka K. C., gdyż po szeregu pytań sądu, gdy dalsze pytania zadawać mieli podejrzany i jego obrońcy, sędzia D. S. G. zaczęła je uchylać, po czym stwierdziła, że upłynął już czas na przesłuchanie świadka oraz niedokończone zostało przesłuchanie N. M., bo po zadaniu wielu pytań przez D. S. G. pytania obrońców były konsekwentnie uchylane. Złożony został wniosek o przesłuchanie świadka na kolejnym terminie, który został oddalony.

- zamknięcie przewodu sądowego przed zwróceniem się do stron z pytaniem, czy wnoszą o uzupełnienie materiału dowodowego (art. 405 k.p.k.).

- niezapewnienie podejrzanemu możliwości zapoznania się z aktami sprawy przed końcową rozprawą, pomimo złożenia takiego wniosku, co ograniczyło prawo do obrony podejrzanemu, który przebywał w areszcie śledczym i nie mógł samodzielnie uzyskać dostępu do tych akt.

- pominięcie opinii psychologicznej dokonanej przez biegłego psychologa D. Ž., który przesłuchiwany na rozprawie stwierdził jednoznacznie, że nie dostrzega po przeprowadzeniu badania M. M. cech choroby psychicznej i pomimo, że wykracza to poza zakres jego kompetencji i należy do biegłych lekarzy psychiatrów, to jednak oparciu o posiadane wieloletnie doświadczenie przy diagnozowaniu zaburzeń psychicznych, gdy sporządzał opinie psychologiczne w takich sprawach, to w tym przypadku nie rozpoznaje wyraźnych cech zaburzeń psychicznych u M. M..

- bezpodstawne przyjęcie przez sąd I instancji, że brak jest podstaw do przyjęcia, że M. M. działał w warunkach stanu wyższej konieczności, który to kontratyp znosi bezprawność czynu podejrzanego w sytuacji, gdy obiektywnie dokonana ocena dowodu prowadzi do wniosku, że zaniedbania matki dziecka N. M. nad wychowaniem syna uzasadniały natychmiastowe przejęcie opieki nad dzieckiem przez M. M., bo dobro dziecka było zagrożone.

Obrońca wniósł także o dopuszczenie i przeprowadzenie nowego dowodu, który ujawnił się po wydaniu zaskarżonego postanowienia w postaci wpisu w

książeczce zdrowia osadzonego M. M. pod datą 5 lipca 2019 r. o treści „Kontakt dobry, orientacja pełna, nastrój bez elementów psychotycznych zdrowy”, dokonanego przez specjalistę psychiatrę i neurologa dr. med. J. J., który na zlecenie administracji aresztu śledczego dokonał badania podejrzanego M. M. i wydał cytowaną opinię. Dowód ten został złożony do akt sprawy na ostatnim posiedzeniu zażaleniowym w sprawie aresztu. Zaznaczył także, że popiera w pełni wszystkie zarzuty i wnioski zawarte w osobistym zażaleniu podejrzanego M. M., które zostało wniesione do Sądu 21 lipca 2019 r.

Podnosząc powyższe zarzuty, wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i zwrot akt do prokuratury, ewentualnie przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obróńca adw. A. P. zarzucił postanowieniu:

1. obrazę prawa materialnego a to:

- art. 211 k.k. poprzez przyjęcie, iż podejrzany wypełnił znamiona przedmiotowego występkę;
- art. 25 k.k. poprzez przyjęcie, iż podejrzany nie działał w warunkach stanu wyższej konieczności.

Na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów:

- art. 93g § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 2 k.k. poprzez przyjęcie, iż czyn popełniony przez podejrzanego nosił znamiona znacznej społecznej szkodliwości, co skutkowało nieuzasadnionym orzeczeniem środka zabezpieczającego opisanego w art. 93a § 1 pkt 4 k.k.;

2. na wypadek nieuwzględnienia powyższego zarzutu, obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art. 370 § 1 k.p.k. poprzez uniemożliwienie przeprowadzenia przesłuchania świadka N. M. przez obrońcę oraz podejrzanego, skutkujące niewyjaśnieniem rzeczywistej sytuacji małoletniego w grudniu 2017 r.;
- art. 4 oraz art. 7 k.p.k. poprzez sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i logiki przyznanie wiarygodności zeznaniom N. M. co do stanu rozwojowego małoletniego, stojących w sprzeczności z pisemną „Opinią o dziecku” z dnia 15.12.2017 r. oraz przebiegu konfliktu rodzicielskiego;
- nieuzasadnione dyskredytowanie wyjaśnień podejrzanego jako wyniku urojeń;

- poprzez przyznanie bezwzględnego prymatu opinii lek. M. P. i S. Ż. C. przy pominięciu wniosków opinii biegłej K. S. S. bez próby wyjaśnienia przez innych biegłych rozbieżności i uaktualnienia oceny stanu psychicznego podejrzanego (wobec upływu niemal roku od ostatniej opinii);
- pominięcie wniosków z dokumentu „Opinia o dziecku” z dnia 15 grudnia 2017 r., świadczących o faktycznym stanie psychofizycznym i rozwojowym małoletniego;
- 3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć wpływ na treść orzeczenia, poprzez błędne przyjęcie, iż N. M. prowadziła należyłą opieką nad dzieckiem, przy równoczesnym pominięciu w ocenie jej działania utrudniania kontaktu podejrzanego z dzieckiem i prób praktycznego wyeliminowania podejrzanego z życia syna oraz poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż podejrzany miał świadomość, które orzeczenia są wykonalne z chwilą wydania, a które zaś z chwilą uprawomocnienia.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez nieuwzględnienie wniosku prokuratora.

Obrońca adw. B. C. K. zarzucił postanowieniu:

- 1) obrazę przepisów prawa materialnego, tj.: art. 93b § 1 k.k., 93c pkt 1 k.k. i art. 93g § 1 k.k., poprzez orzeczenie środka zabezpieczającego wobec podejrzanego M. M. w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym w sytuacji, gdy brak jest podstaw do orzeczenia takiego środka,
- 2) obrazę przepisów postępowania, mających wpływ na treść orzeczenia w zaskarżonej części, tj. art. 324 § 2 k.p.k., polegającą na uwzględnieniu wniosku prokuratora o umorzenie postępowania wobec niepopelnienia przez podejrzanego zarzucanego mu przestępstwa ze względu na stan niepoczytalności w chwili popełnienia czynu, podczas gdy nie istniały podstawy do uwzględnienia tego wniosku prokuratora a postępowanie karne prowadzone przeciwko podejrzanemu powinno zostać umorzone,
- 3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę postanowienia w zaskarżonej części, mający wpływ na jego treść polegający na uznaniu, że podejrzany M. M. dopuścił się zarzucanego mu czynu z art. 211 k.k. i to w stanie niepoczytalności (art. 31 § 1 k.k.).

Skarżący wniósł o zmianę postanowienia w zaskarżonej części poprzez

odmówienie uwzględnienia wniosku prokuratora Prokuratury Rejonowej w K. i przekazanie sprawy temu prokuratorowi, celem umorzenia wszczętego postępowania karnego wobec M. M.

Sąd Okręgowy w K., postanowieniem z dnia 27 września 2019 r., sygn. akt IV Kz (...), utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Od tego postanowienia kasacje wnieśli dwaj obrońcy podejrzanego. Zaskarżyli je w całości i podnieśli (w jednobrzmiących kasacjach) zarzuty:

1) rażącego naruszenia prawa materialnego:

- art. 26 k.k. poprzez interpretację tego przepisu poczynioną w oderwaniu od realiów niniejszej sprawy, bez uwzględnienia dokumentów potwierdzających sytuację zdrowotno - rozwojową dziecka,

- art. 211 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a to wobec korzystającego z praw rodzicielskich rodzica małoletniego - podmiotu wyłączonego z odpowiedzialności na gruncie art. 211 k.k.;

2) rażącego naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie art. 6 k.p.k., co miało oczywisty wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, poprzez:

- „uniemożliwienie podejrzanemu M. M. wzięcia udziału w rozprawie odwoławczej, poprzez odmowę uwzględnienia wniosku o zarządzenie doprowadzenia podejrzanego na rozprawę złożonego w osobistym zażaleniu, wraz z uzasadnieniem, że M. M. chce złożyć podczas rozprawy odwoławczej wyjaśnienia wyczerpująco uzasadniające zarzuty stawiane zaskarżonemu orzeczeniu Sądu I instancji”,

- „Sąd II instancji nie uwzględnił wniosku podejrzanego M. M. o umożliwienie mu końcowego zaznajomienia się z aktami postępowania, pomimo że jeszcze przed końcową rozprawą przed Sądem I instancji złożył on wniosek o umożliwienie mu końcowego zaznajomienia się z aktami, jednak nie zostało to zrealizowane przez sąd I i II instancji, przez co również pozbawiono podejrzanego, który był w tym czasie tymczasowo aresztowany, możliwości realizowania prawa do obrony”;

3) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 k.p.k. poprzez nierozpoznanie sprawy w granicach zaskarżenia, pominięcie rozważenia zarzutów i wniosków zażalenia obrony.

Adw. A. P. w swojej kasacji podniósł dodatkowo zarzut naruszenia art. 457 § 3

k.p.k., polegający na braku odniesienia się przez Sąd Okręgowy w pisemnym uzasadnieniu do szeregu zgłoszonych zarzutów apelacyjnych, co uniemożliwia analizę prawidłowości wydanego rozstrzygnięcia.

W oparciu o powyższe, skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w K. w pisemnej odpowiedzi na kasację oraz prokurator Prokuratury Krajowej występujący na rozprawie kasacyjnej wnieśli o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje obrońców podejrzanego w zakresie, w jakim zarzucają zaskarżonemu postanowieniu rażące naruszenie art. 6 k.p.k., poprzez niedoprowadzenie podejrzanego pozbawionego wolności na posiedzenie odwoławcze, są zasadne i zasługują na uwzględnienie. Zaskarżone postanowienie zostało bowiem wydane w postępowaniu, w toku którego doszło do rażącego naruszenia tego przepisu, co miało istotny wpływ na jego treść.

Ze znajdującego potwierdzenie w aktach przebiegu postępowania w sprawie wynika, że podejrzany - przebywający w Areszcie Śledczym w K. – w osobistym zażaleniu na postanowienie Sądu I instancji z dnia 25 czerwca 2019 r. o umorzeniu, na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., postępowania karnego o czyn z art. 211 k.k. i orzeczeniu środka zabezpieczającego w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym, sporządzonym w dniu 21 lipca 2019 r., zawarł wniosek o doprowadzenie go na posiedzenie odwoławcze. We wniosku wskazał, że z powodu ograniczeń wynikających z tymczasowego aresztowania oraz krótkiego (siedmiodniowego) terminu do wniesienia zażalenia na obszerne – kilkudziesięciostronicowe - postanowienie Sądu I instancji, nie był w stanie „odnieść się do całości uzasadnienia skarżonego postanowienia, dlatego ustne wyjaśnienia na rozprawie odwoławczej (o które wnoszę), należy traktować jako integralną część niniejszego zażalenia” (k. 1608 – 1609).

Sąd Okręgowy w K., postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2019 r., po rozpoznaniu wniosku podejrzanego, na podstawie art. 464 § 1 k.p.k. w zw. z art. 96 § 1 k.p.k. postanowił „nie zarządzać doprowadzenia podejrzanego M. M. na posiedzenie odwoławcze w dniu 17 września 2019 r.”. W uzasadnieniu wskazał, że

podejrzany nie określił żadnych okoliczności, których wyjaśnienie uzasadniałoby konieczność osobistego stawiennictwa na tym posiedzeniu. Swoje racje przedstawił on bowiem w obszernym zażaleniu, wobec czego jego obecność na posiedzeniu jest zbędna, „a wystarczającym jest udział trzech obrońców podejrzanego, którzy w należyтым stopniu zabezpieczą jego interes prawny” (k. 1707).

Tymczasem, zgodnie z przepisem art. 451 k.p.k. normującym kwestię udziału oskarżonego pozbawionego wolności w rozprawie odwoławczej, który stosuje się odpowiednio m.in. do posiedzenia zażaleniowego na postanowienia kończące postępowanie (art. 464 § 1 k.p.k. w zw. z art. 96 § 1 k.p.k.), regułą powinno być sprowadzenie podejrzanego na takie posiedzenie w wypadku złożenia przez niego stosownego wniosku, a jedynie wyjątkiem od niej jest uprawnienie sądu odwoławczego do uznania za wystarczającą obecność samego obrońcy na posiedzeniu zażaleniowym. Oznacza to tym samym, że udział obrońcy (obrońców) w posiedzeniu sądu odwoławczego rozpoznającego zażalenie na postanowienie kończące postępowanie nie może być alternatywą dla uczestnictwa w takim posiedzeniu podejrzanego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalona jest linia orzecznicza co do interpretacji obecnego brzmienia art. 451 k.p.k., w szczególności w zakresie okoliczności, które powinny być brane pod uwagę przez sąd odwoławczy przy rozpoznawaniu wniosku oskarżonego o doprowadzenie na rozprawę odwoławczą. Ugruntowane jest zapatrywanie, że odstąpienie od sprowadzenia oskarżonego pozbawionego wolności, który domaga się osobistego udziału w rozprawie odwoławczej, powinno następować w wyjątkowych wypadkach, np. wówczas, gdy przedmiotem rozpoznania sądu odwoławczego będą wyłącznie kwestie natury prawnej. W wypadkach, gdy przedmiotem apelacji są kwestie natury faktycznej, np. dotyczące oceny wiarygodności dowodów i ustalenia sprawstwa, gdy sąd odwoławczy przeprowadza uzupełniające postępowanie dowodowe lub gdy wskazane jest dodatkowe wysłuchanie oskarżonego, sprowadzenie oskarżonego pozbawionego wolności na rozprawę jest niezbędne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2015 r., V KK 446/14, LEX nr 1710412; z dnia 5 stycznia 2011 r. IV KK 299/11, LEX nr 725075; z dnia 5 marca 2013 r. IV KK 319/12, LEX nr 1288765). Dopiero wtedy oskarżony pozbawiony wolności może w pełni realizować

przysługujące mu uprawnienia - również w postępowaniu przed sądem odwoławczym, a proces toczący się na tym etapie można uznać za w pełni rzetelny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2014 r. V KK 100/14 LEX Nr 1514747).

Żadne racje nie stoją na przeszkodzie przeniesieniu wprost tego poglądu na grunt postępowania odwoławczego mającego za przedmiot zażalenie na postanowienie kończące postępowanie. Po pierwsze, dlatego że w zażaleniach, podobnie jak w apelacjach, można kwestionować nie tylko prawidłowość zastosowania prawa materialnego lub procesowego, ale również podnosić uchybienia dotyczące ustaleń faktycznych, w tym kwestionować sprawstwo, czy (jak w niniejszej sprawie) zasadność zastosowanego środka zabezpieczającego. Innymi słowy, również w zażaleniu skarżący mogą podnosić zarzuty oparte na wszystkich podstawach odwoławczych. Po drugie, dlatego że biorące udział w posiedzeniu zażaleniowym strony, obrońcy i pełnomocnicy mają prawo do zabrania głosu przed wydaniem orzeczenia w przedmiocie zaskarżonego postanowienia. Trafnie bowiem wskazuje się w piśmiennictwie, że wprowadzie Kodeks postępowania karnego nie zawiera przepisów normujących przebieg posiedzenia zażaleniowego, lecz zastosowanie w drodze analogii przepisów regulujących przebieg rozprawy odwoławczej, upoważnia do stwierdzenia, że prawo udziału w posiedzeniu oznacza uprawnienie do aktywnego w nim uczestniczenia przez zgłaszanie wniosków i wypowiedania się w kwestiach podlegających rozstrzygnięciu (zob. D. Świecki w: Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany LEX/el. 2021, teza 5 do art. 464).

Sąd Okręgowy w K., podejmując decyzję o niesprowadzeniu podejrzanego na posiedzenie odwoławcze, ograniczył więc w sposób niedopuszczalny jego prawo do osobistego uczestnictwa w posiedzeniu zażaleniowym. Deklaracja podejrzanego o zamiarze osobistego uczestnictwa w tym posiedzeniu, będąca realizacją jego prawa do obrony w sensie materialnym, jest uprawnieniem, w którym podejrzanym ograniczany być nie może. Podejrzanym może przecież, niezależnie od obrońcy, bronić się osobiście, a realizując swoje prawo w tym zakresie składać w toku posiedzenia oświadczenia i wnioski oraz wypowiadać się w kwestiach podlegających rozstrzygnięciu. Korzystanie z tych uprawnień jest

zarazem wykonywaniem prawa do obrony we wszystkich stadiach postępowania, gwarantowanego w art. 42 ust. 2 Konstytucji RP (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 maja 2008 r., V KK 413/07, LEX nr 388671; z dnia 1 grudnia 2000 r., sygn. V KKN 373/98, LEX nr 50975, z dnia 15 listopada 2005 r., sygn. III KK 35/05, LEX nr 164348).

Kierując się powyższymi względami, Sąd Najwyższy uznał za zasadny podniesiony w kasacjach zarzut rażącego naruszenia art. 6 k.p.k. Zaniechanie sprowadzenia M. M. na posiedzenie zażaleniowe skutkowało bowiem rażącym naruszeniem jednej z podstawowych gwarancji procesowych podejrzanego, jaką jest prawo do obrony i rzetelnego procesu.

Stwierdzone naruszenia miały istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, co nakazywało jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy, działając na podstawie art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., ograniczył rozpoznanie kasacji obrońców podejrzanego do zarzutu rażącego naruszenia art. 6 k.p.k., gdyż było to wystarczające do wydania orzeczenia, natomiast rozpoznanie pozostałych zarzutów było przedwczesne.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w K. będzie miał na uwadze powyższe zapatrywania i przeprowadzi postępowanie odwoławcze w sposób gwarantujący podejrzanemu realizację tych uprawnień procesowych, które wynikają z obowiązujących przepisów oraz utrwalonej praktyki orzeczniczej.